



Prokuratura i RPO odpisują ws. aresztowanego lekarza z Ukrainy w Gorzowie Wlkp.

Na wniosek Rzecznika Praw Lekarza Naczelnej Izby Lekarskiej Moniki Potockiej biuro Rzecznika Praw Obywatelskich podjęło czynności wyjaśniające i zwróciło się do Prokuratora Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim o informacje o obecnym stanie prowadzonego przeciwko lekarzowi Andrijowi K. postępowaniu, w tym w szczególności, czy w sprawie powołano biegłego do oceny prawidłowości podejmowanych przez niego działań, jak również jakie przesłanki zdecydowały o zastosowaniu wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

W piśmie do RPL, zastępca RPO Stanisław Trociuk wyjaśnia, że Rzecznik Praw Obywatelskich nie posiada uprawnień do ingerowania w czynności procesowe podejmowane w toku postępowania karnego – zarówno w jego fazie przygotowawczej jak i sądowej. Taka ingerencja stałaby bowiem w sprzeczności z zasadami niezależności prokuratorskiej i niezawisłości sędziowskiej. W szczególności Rzecznik nie może wpływać na stosowanie w toku takiego postępowania tymczasowego aresztowania, które może nastąpić wyłącznie na podstawie orzeczenia sądu, ani też wydawać organom je prowadzącym poleceń wykonywania konkretnych czynności np. przeprowadzenia konkretnych dowodów lub co do sposobu zakończenia sprawy.

Rzecznik może natomiast dokonywać oceny prawidłowości postępowania karnego dopiero po jego prawomocnym zakończeniu, kiedy to może rozważyć wykorzystanie przysługujących mu instrumentów prawnych w postaci: kasacji lub skargi nadzwyczajnej.

Wyjaśnienia przekazała również Prokuratura Okręgowa w Gorzowie Wielkopolskim, która obecnie prowadzi sprawę aresztowanego lekarza z Ukrainy. W odpowiedzi do RPL poinformowano m.in. o dotychczasowych podjętych działaniach.

Podpisany prokurator Mariusz Dąbkowski podziela poglądy rzecznik Potockiej o surowości i dolegliwości tego rodzaju środka zapobiegawczego, jakim jest aresztowanie, ale wskazał także, że w procesie jego stosowania obowiązuje cała procedura decyzyjna, opisana w kodeksie postępowania karnego. W jej trakcie m.in. w pierwszej kolejności rozważane jest zastosowanie łagodniejszych środków zapobiegawczych, zabezpieczających tak prowadzenie procesu karnego, jak i odnoszących się do sytuacji życiowej podejrzanego. Prokurator na tym etapie śledztwa był stroną procesu, a decyzję o zastosowaniu tymczasowego aresztowania podejmował Sąd, którego rozstrzygnięcie następnie także podlegało kontroli instancyjnej.

W piśmie poinformowano, że w toku śledztwa materiał dowodowy był znany prokuratorowi, jak i obu Sądom rozstrzygającym kwestię tymczasowego aresztowania lekarza.

Obecnie w sprawie wykonywane są zaplanowane czynności procesowe, których dynamika uwzględnia, jak podkreślił prokurator, zainteresowanie tą sprawą i poruszenie jakie wzbudza, zwłaszcza w środowisku lekarskim. Postępowanie przygotowawcze objęte jest poufnością i dla dobra prowadzonych w nim czynności, informacje jakie mogą być udzielane mają ograniczony zakres.

